

# KURJER ZAGŁĘBIA

Uziennik społeczny, polityczny i literacki. Wychodzi codziennie z wyłączeniem dni poświęconych.

**PRZEDPŁATA.** W Sosnowcu bez odnoszenia do domu kwartalnie Mk. 3,50, miesięcznie 1,25 z odnośnieniem do domu oraz w kantorach i księgarniach kwartalnie 4,50, miesięcznie 1,50. Poczta w okupacji Niemieckiej kwartalnie 4,50 miesięcznie 1,50. Poczta w okupacji Austriackiej kwartalnie kor. 7,50 miesięcznie 2,50.

**OGŁOSZENIA** Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce przed tekstem Mk. 1,50, po tekście III str. 60 fen. Nadesłane w tekście Mk. 1,75. Zwyczajne ogłoszenia za wiersz petitowy na IV stronie 35 fen. drobne ogłoszenia za wyraz 8 fenigów.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ul. Dęblińska Nr. 7.

Adres dla depesz: „KURJER” — SOSNOWIEC.

Redakcja i Administracja otwarta od 8-ej rano bez przerwy do 7-ej godz. wiecz. W niedziele — i święta od 9-ej do 11-ej rano.

PRENUMERATE i OGŁOSZENIA przyjmują nadto wszystkie kantory ogłoszeń, księgarnie i agentury w kraju i zagranicą.

W niedzielę 17 czerwca.

W ogrodzie przy Teatrze „ZACISZE”

W niedzielę 17 czerwca.

## Wielka Artystyczna Zabawa

Początek o godz. 3 po połud.

Wejście na Zabawę włącznie z kinematografem i przedstawieniem teatralnym 1 mk. — uczniom — wkie 50 fen. —

Blizsze szczegoly w afiszach i program

### Sosnowiec Legionom i Ich rodzinom

Na ten cel dn. 17-go b. m. LIGA KOBIEC w Sosnowcu organizuje

1125  
sprzedaż uliczną Kwiatka.

### Przedstawienie odłożone

Przedstawienie „Borysa Nalesnikowa“, „Kandydatów na Radnych“ z przyczyn od organizatorów niezależnych zostało odłożone do czwartku, d. 21 czerwca i odbędzie się w Teatrze Zimowym.

1128  
Bilety kupione ważne są na czwartek.

### Nagroda 500 marek

1113  
W poniedziałek, dnia 11 b. m. w drodze od powiatu do Sosnowca zgubiono portmonetkę, zawierającą 3,000 marek (3 sztuki po 1,000 marek), brylantową szpilkę oraz kilkadziesiąt marek i rubli drobnych. Łaskawy znalazca zechce zwrócić do Redakcji za wyżej wymienionem wynagrodzeniem.

Sosnowiec dnia 16 czerwca.

Jest w „Wielkim człowieku do małych interesów“ (komedia Fredry) konsepondent, który oświadcza: „donoszę panu, że nie mam nic do doniesienia“ I publicysta w pewnych momentach upodoba sobie do owego korespondenta, nie dlatego bynajmniej, aby nie miał „nic do doniesienia“, lecz jedynie z powodu niemożności wysnucia z swych „myśli przedzy“ takiej wzorzystej tkaniny, jaką sobie uplanował.

Są np. dziś na wokandzie publicystycznej z dziedziny t. zw. palającej aktualności dwie kwestje, omawianie których jednak bez

przysłowiowej „bawelny“, jest wprost niemożliwe. Pierwsza, to sprawa pokoju powszechnego, o której już zapisano tysiące ryz bibuły gazetarskiej, we wszystkich językach świata. Z całokształtu przecież tej olbrzymiej żonglerki dziennikarskiej, niema dotąd żadnego praktycznego wyniku, zbywa jej bowiem na bezwzględnej szczerości zarówno z jednej jak i z drugiej strony.

Druga kwestja bliżej nas i bezpośrednio obchodząca to tworzenie państwowości polskiej, wylaniającej się z kataklizmu dziejowego. Dlaczego i ten ważki problem upodoba sobie do wspomnianego już „korespondenta“ z komedji Fredrowskiej — rzecz

to zupełnie zrozumiała. Nie można papuzio powtarzać mnóstwa jednostronnych argumentów, poczerpniętych z wielu współczesnych katarynek politycznych, jakie teraz rozbrzmiewają w naszej Polsce w takt jednakiej Chochołowej muzyki.

Skoro już mowa o nastrojach dźwiękowych urzytomnia się znowu historyjka o pewnym grajku wioskowym, z którym publicysta polski ma także coś wspólnego. Wszak i do niego współcześni polscy „weselnicy“ zwracają się z podobnym żądaniem, jak tamci wioskowi do znużonego i wyczerpanego grajka:

„A ty Maćku graj!“

Grać, ale co i na jakim instrumencie? Chyba półgłosem nucić jedną „pieśń bez słów“, którą są przepełnione niewątpliwie wszystkie serca polskie, ale która z racji przemożnych okoliczności musi być wobec chwili bieżącej jeszcze . . . . . Wagnerowską „muzyką przyszłości“.

Kościeszka.

### „Nie miecz, ale.. pokój“.

Pokojowy ustrój społeczeństw, jako zasada dążeń państwotwórczych Polski, miał zawsze w narodzie naszym znakomitych przedstawicieli, tak w męzach stanu, jak pisarzach i reformatorach życia państwowego. Zwłaszcza w Polsce porobiorowej, myśl filozoficzna okresu Mickiewiczowskiego — pokojowy ustrój społeczeństw — podniosła do zasady obowiązującej wszelki naród w postępie chrześcijańskiego humanitaryzmu.

Teoretyczne postulaty pokoju państwowości polska wcielala w życie systemem unji, tolerancji, wyznań i przekonań, aż do kodeksów obrony osobistej obywateli Rzplitej, a nawet jej gości, sfederowanym zaś w swym ustroju państwowym ludom i narodom niosła Polska aż prawa wyjątkowe „przywilejów“ współzycia obywatelskiego.

Myśliciele z okresu Polski Mickiewiczowskiej zwłaszcza teoretyczne roz-

wiązanie sprawy powszechnego pokoju ujęli w system wspaniałej ideowo, a logicznie ścisłej syntezy naukowej, której wnioski wybiegają w daleką przyszłość pokojowego współzycia społeczeństw cywilizowanych.

Sejm polski, orzeka Mickiewicz, powinien się ukonstytuować jako koncilium europejskie, mające służyć za podstawę wolności narodów. Niech obwieści, że będzie reprezentował wolę ludów.

Naród polski musi zmartwychwstając, politykę całą odmienić. Sejm polski, arka naszych praw i naszych tradycji, gdziekolwiek stanie równie święty będzie dla Polski jak i całej Europy, jeśli stróż tej arki uczują wielkość swego powołania. Polska zmartwychwstała ma spoić znowu narody wolnością.

Polska ma być początkiem nowego świata. Jej zaś prawa — od „polepszenia dusz“ w narodzie zależeć będą ściśle.

Z tychże samych założeń rozwiązania „kwestji polskiej“ w duchu jej powolań osobistych wychodzi Hoene Wroński znakomity myśliciel i uczony matematyk. Sprawę polską traktuje naukowo w związku z postulatami przebudowy świata na zasadach prawa i sprawiedliwości.

Na żądanie Kościuszki i Dąbrowskiego opracował memoriał na temat: „O odbudowaniu Polski“. Niepodległość państwową Polski uważa za postulat dziejowego prawa sprawiedliwości, jako prawa rozwoju. Założenia i wnioski Wrońskiego w tym przedmiocie, głęboko sięgające w nerw bytu polskiego, stanowią skarbiec wielkiej ceny w twórczych wartościach myśli polskiej.

Myśliciele wolnej Polski dotrą w badaniach nad dziełami Wrońskiego do ich uznania za fundament odbudowy nawy państwowej Piastów, Jagiellonów i Mickiewiczów na opoce jej praw do istnienia, oraz innych narodów.

Naukowy postulat odbudowy Polski opiera Wroński na gruncie formacji pokojowej w ustroju życia społeczeństw ludzkości. Prawym Polakiem jest ten, kto toruje drogi przyszłości całemu rodzajowi ludzkiemu, na gruncie prawa moralnego.



Cywilizacja—to ustrój pokojowy, humanitarny, zabezpieczający prawa człowieka i ludzkości od wsteczności barbarzyństwa.

Wszelki naród, który sprzyjać będzie takim dążeniom cywilizacyjnym stanie w pierwszych szeregach twórców wszechludzkiego dobra.

Ideal humanitarnych ustosunkowań życia w sferze ustaw państwowych Polski, znalazł swój wymowny wyraz dziejowego jej stanowiska. W dalszym ducha tych dążeń rozwinięciu, stawia myśl polska w dziełach swych wybitnych myślicieli zasadę trybunału „Rządu moralnego” dla spraw ogólnoludzkich, celem wdrażania w łono społeczeństw świata zaczątków kultury goździwie ludzkiej.

Odnowa świata pójdzie jedynie od wnętrza duszy ludzkiej, nigdy nie zewnątrz przemian jej ustaw — „na papierze”.

Stopień samowiedzy indywidualnej każdego narodu uwarunkuje miejsce, jakie mu z prawa rozwoju przypadnie wśród innych zbiorowości twórczych. Tak wojna, jak i pokój czynią dzieło swoje w dziejowym pochodzie.

Miają twórczą Polski jest nieść światu — „pokój, a nie miecz”. To jej postulat naukowy postępu, na własnych, twórczych drogach — po najdalszą przyszłość.

## Z parlamentu austriackiego.

Na czwartkowym posiedzeniu austriackiej Rady Państwa po mowie prezesa ministrów złożyli oświadczenie przywódcy partii, ze strony czechów, rusinów, Niemców, Słowian południowych, Rumunów i Polaków,

Pos. Łazarzski w imieniu Koła Polskiego złożył oświadczenie w którym wskazał na uchwały, powzięte w Krakowie w dniu 26 maja r. b. przez walne zgromadzenie posłów polskich do austriackiej rady państwa oraz do sejmiku galicyjskiego, a domagając się wzmocnienia niepodległej państwowości polskiej, oraz podkreślił, że wielkie myśli tych uchwał, wyrażające najgorętsze pragnienia i uczucia narodu polskiego, będą oni zawsze wysoko dzierżyli, nie chcąc zresztą przez to bynajmniej szkodzić w jakikolwiek sposób państwowotwórczej pracy, rozwijanej obecnie w Królestwie Polskiem, gdyż uchwały te odpowiadają idealom narodowym i są gwiazdą przewodnią dla ich dążeń prawnopństwowych. Jako obywatele państwa austriackiego są oni całkowicie świadomi swych obowiązków względem Austrii, które też spełniają zawsze z całą lojalnością. Ideal Polaków nie zwalczą bynajmniej myśli państwowej austriackiej ani też nie przeciwstawia się interesom monarchii (ożywione owacje i oklaski na ławach poselskich.) Wobec tego ze zdziwieniem dowiedzieliśmy się, że uchwały te komentowane były, jako krok skierowany przeciwko dynastji i państwu austriackiemu. Musimy zdecydowanie przeciwko takiemu fałszywemu tłumaczeniu (potakiwania śród Polaków). Zaznaczamy, że pragniemy przyszłość naszą budować przy zgodnym współdziałaniu Austrii i przytym z całą pewnością liczymy na życzliwe poparcie ze strony Austrii i jej wielkodusznego monarchy (ożywione owacje i oklaski na ławach polskich.

# WOJNA.

## Komunikat niemiecki.

BERLIN. (BTW.) Urzędowo donoszą dnia 14 czerwca 1917 roku.

### Zachodni teren walk:

Grupa wojsk następcy tronu ks. Ruprechta Bawarskiego.

Tak we Flandryi, jak również w Artois tylko w niektórych odcinkach walka artylerji była silną.

Na wschodzie od Ypres wysadziliśmy miny, które wyrzuciły spustoszenie w rowach angielskich.

Na południu do Douve doszło do małych starć na przedpolach. Sytuacja pozostała niezmienną.

Grupa wojsk następcy tronu niemieckiego.

Pod Vauxaillous (na północy od Soissons) po kilkogodzinym ogniu Francuzi wykonali atak, zostali oni odparci. Pozatem działalność artylerji, po większej części była nieznaczna.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka ks. Albrechta Würtemburskiego.

Nic szczególnego.

Eskaadra naszych wielkich latawców ukazała się wczoraj w południe nad Londynem, rzuciła nad forteca bombę i przy jasnej pogodzie obserwowała dobre skutki ataku. Pomimo silnego ognia obronnego i wielu walk w powietrzu, podczas których jeden lotnik angielski spadł nad Tamizą wszystkie latawce wróciły pomyślnie.

### Wschodni teren walk

Działalność bojowa utrzymywała się w zwykłych granicach.

Lotnicy rosyjscy stali się w ostatnich czasach i więcej czynni. Wielokrotnie nacierali oni ponad naszymi linjami. Od początku czerwca zestrzelono pięciu. Na rzucenie bomb na Tukkum odpowiedziano wczoraj atakiem lotniczym na Schlock.

### Front macedoński

Nie wydarzyło się nic znaczącego.

Pierwszy generał kwatermistrz  
v. LUDENDORFF

## Wjazd króla Konstantyna z Aten.

LONDYN. (BLW.) — Biuro Reutersa donosi z Aten, że król Konstanty 12 czerwca o godz. 5 po południu odjechał z Aten do Tatoi, a król Aleksander złożył przysięgę: W mieście panuje spokój.

## Spokojna sytuacja w Atenach.

PARYŻ. (BLW.) — Agencja Reutersa donosi: Sytuacja w Atenach jest w dalszym ciągu spokojną. Za zgodą rządu helleńskiego, Jannart nakazał wojskom wyładować w Pireusie. Obecnie wojska znajdują się już w mieście.

## W chwili abdykacji.

GENEWA. (W. A. T.) Otrzymał w Paryżu depeşe z Aten donoszą, że w nocy z poniedziałku na wtorek dowódca konsystujący przed pałacem królewskim rezerw, kapitan fregaty Mauromichalis, żądał od króla Konstantyna upoważnienia do zbrojnego przeszkodzenia jego abdykacji. Na to król odpowiedział, że ani jedna kropla krwi greckiej nie ma być przelana z powodu jego osoby.

## Atak na Londyn.

BERLIN. (BTW.) Dnia 13 czerwca, zaatakowana została twierdza londyńska przy jasnej pogodzie, przez eskaadre niemieckich latawców morskich. Cel ataku stanowiły położone w środku miasta doki, warsztaty i urządzenia kolejowe, jak również magazyny państwowe i śpichlerze, ciągnące się po obydwóch brzegach Tamizy. Wybuchły liczne pożary i trawiły nagromadzone zapasy, w których miały podatny materiał łatwopalny. Eskaadra przebywała dłużej niż kwadrans nad przedmiotami rzez nie atakowanymi. Pomimo an-

gielskich środków obronnych, wszystkie latawce wróciły pomyślnie do swych portów ojczystych. Latawiec nieprzyjacielski, zestrzelony został w walce w powietrzu nad Tamizą i wpadł do rzeki.

## Ofiara ataku.

LONDYN. (BTW.) Doniesienie Biura Reutersa: Według komunikatów urzędowych, obecnie uzupełniono już wykaz ofiar ataku powietrznego na Londyn. Poniosło śmierć 26 mężczyzn, 16 kobiet i 26 dzieci. rany odniosło zaś 233 mężczyzn, 122 kobiety i 94 dzieci. Urządzenia armji i marynki nie odniosły żadnego szwanku.

## Program Dato.

BERN. (WAT.) Donoszą z Madrytu: Prezes ministrów hiszpańskich Dato po zaprzysiężeniu oświadczył, że poświęci się on głównie wielkim zadaniom narodowym. Co do polityki zagranicznej, to zamierza on zachować jaknajściślejszą neutralność.

## Warunki pokojowe.

W Berlinie opowiadają, że komitet sztokholmski, przygotowujący konferencję pokojową, rozesłał do wszystkich sekcji międzynarodówki, następujący kwestjonariusz, a to w tym celu, aby z nadchodzących odpowiedzi ustalić ostateczny program:

Jakie są powszechne warunki wojenne?

Stanowienie o sobie narodów.

Autonomia narodowa.

Aneksje i odszkodowania wojenne. Wynagrodzenia spowodowanej szkody.

Zastosowanie naprowadzonych zasad do zajętych obszarów, do Belgji, Serbji i reszty Bałkanu, Polski, Finlandji, Alzacji i Lotaryngji, Szlezewiku, Armenji, Litwy, Ukrainy, jakoteż Indji i kolonji.

Uregulowanie prawa międzynarodowego ze szczególnem uwzględnieniem tego, że główne drogi morskie, cieśniny morskie, kanały i pewne główne linje kolejowe zostaną umiędzynarodowione.

Zniesienie tajnej dyplomacji.

Kwestjonariusz prosi o praktyczne rady celem urzeczywistnienia tych myśli.

## Chaos w Rosji.

SZTOKHOLM. (WAT.) Według doniesień z Piotrogradu gubern. kostromska poszła za przykładem Kronsztadu i ogłosiła się Rzeczpospolitą.

Doniesienie biura Reutersa. Do „Daily Mail” donoszą z Piotrogradu: Proklamowane zostały republiki w Carycynie, w Chersoniu i w Kirmanowej (!). W Carycynie zapanował terror.

Według „Daily Express”, członek ambasady amerykańskiej w Piotrogradzie miał się wrazić, że wcale nie jest wykluczonym utworzenie niepodległej Rzeczypospolitej syberyjskiej.

Piotrogradzka Agencja Telegraficzna donosi: Zgodnie z rozporządzeniem rządu tymczasowego, liczne okręty, należące do kronsztadzkiej eskadry szkoły marynarskiej, udały się już do Björkö i do Transgundu, podczas gdy reszta okrętów tej eskadry opuści Kronsztad, jak tylko gotowe będą do udania się w drogę.

Doniesienie Piotrogradzkiej Agencji Telegr. Minister skarbu przedłożył głównej komisji finansowej projekt prawa przewidujący wprowadzenie w Rosji monopolu na cukier.

## W sprawie pokoju.

BERNO. (BTW.) Petersburski korespondent „Daily News” donosi: Rosyjska Rada robotnicza wysłała do sprzymierzeńców ultimatum, którego treść dotyczy sprawy pokoju.

## Nowy wódz.

LONDYN. (BTW.) Biuro Reutersa donosi z Petersburga: Dzienniki tu-tejsze zamieszczają informację o zamianowaniu generała Denikina, b. szefa sztabu generalnego na stanowisko naczelnego wodza armji na froncie zachodnim na miejsce ustępującego gen. Hurko.

## Nadzwyczajna misja.

PETERSBURG. (BTW.) Doniesienie Pet. Ag. Tel. Przybyła tu amerykańska misja nadzwyczajna z senatorem Root'em na czele.

## Autonomia Syberji.

BERLIN. (WAT.) Omawiając możliwość autonomji Syberji, „Moskowskija Wiedomosti” dochodzą do wniosku, iż autonomia ta musiałaby, o ile miałaby posiadać realne znaczenie, obejmować wszystkie gałęzie współczesnego życia państwowego, Syberja musiałaby zatem otrzymać nie tylko własny sejm, ale i własne ministerjum oraz własną administrację. Jedynie armję miałaby wspólna z Rosją europejską. Poza tem jednak nie byłaby obowiązana do wiązania sobie rąk pod względem zawierania ugód handlowych z państwami w Azji i otrzymalaby z góry zupełne pełnomocnictwo do nawiązywania stosunków odrębnych z którymkolwiek krajem, bez poprzedniego wypytywania się o stanowisko Rosji europejskiej. Zdaniem dziennika moskiewskiego urzeczywistnienie programu tego wpłynęłoby na obniżenie wpływów politycznych Piotrogradu w Syberji, ale za to Syberję samą postawiłoby na szczyt możliwego rozkwitu.

## Czego żądają robotnicy?

Jak donosi sztokholmski korespondent „Czasu”, anarchja, szerząca się w całym państwie, najdotkliwiej daje się odczuwać w zakładach przemysłowych, gdzie robotnicy pod wpływem agitacji skrajnych doktrynerów występują z żądaniami, których spełnienie równałoby się wywłaszczeniu fabryk i kopalń. W końcu maja prezes Rady przemysłowej, Kuttler, zdał sprawę na posiedzeniu Rady ministrów z tych ekonomiczno-politycznych konfliktów.

Robotnicy nie chcą powierzyć sprawy swych żądań sądom rozjemczym, gdyż sądzą, że konstytuanta i tak przekaże im na własność wszystkie fabryki i kopalnie. Podwyższenie płac także nie pomaga. W 18 metalurgicznych zakładach donieckiego okręgu, których kapitał zakładowy wynosi 195 milj. rubli, dochody brutto 75 milj. rb., a dywidenda 18 milj., zażądali robotnicy podwyższenia płac o 240 milj. rb. rocznie! Właściciele zaproponowali, że cały dochód brutto oddadzą robotnikom, ale i ta propozycja została odrzucona.

We wszystkich kopalniach i fabrykach donieckich zażądali robotnicy podwyżki płac o 800 milj. rb., a gdy im próbowano wytłumaczyć, że to jest niemożliwe, odpowiedzieli, że nie chodzi im tyle o podwyżkę, co o wymuszenie oddania zakładów na rzecz państwa.

Sprawa zaś komplikuje się jeszcze przez to, że w donieckim okręgu ulokowano dużo kapitału zagranicznego, zagrożone są zatem głównie kapitały belgijskie, angielskie i francuskie. Oprócz tego okręg doniecki dostarcza materiału, niezbędnie potrzebnego do wyrobu amunicji. Zamknięcie odlewni żelaza i kopalń węgla, którem grożą właściciele, sparaliżowałoby cały przemysł wojenny w Rosji.

Zapisujcie się  
do P. Macierzy Szkolnej!



**PODZIĘKOWANIE.**

Przewielebnemu ks. prob. Smużyńskiemu, ks. Rubikowi i alumnom, oraz uczniom szkół PP. Siwikowej i Rzakiewiczowej, urzędnikom i współpracownikom T-wa „Hr. Renard”. obywatelom, wszystkim krewnym, przyjaciółom i znajomym, za okazane dowody współczucia i łaskawy współdziałal w pogrzebie mojej żony, a także matki

S. P.

**z Ciężyńskich Petroneli Domarańczyk**

składamy z głębi serca „BÓG ZAPŁAĆ”

**MAŻ, CÓRKI I SYNOWIE.**

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 czerwca o godzinie 8-ej rano w kościele w Starym Sielcu 1119

**Straszne widowisko w powietrzu.**

Medjolański dziennik „Secolo” przynosi następujący opis wstrząsającego widowiska powietrznego podczas ostatnich walk nad Soczą, wedle relacji naocznego świadka, oficera włoskiego.

Gdy bitwa najsilniej szalała, wszystkie nasze balony na uwięzi znajdowały się w powietrzu, ażeby czynić obserwacje. Gdy niebo zasłoniły chmury, balony usiłowały jaknajprędzej dostać się na ziemię. Wiatr przemienił się w wichurę, grzmoty huczały, błyskawice nieustannie rozdzierały oponę chmur, zapalając całe niebo.

Zdawało się, jakgdyby walka pod niebem chciała przewyższyć walkę na ziemi.

Błyski z otworów dział mieszały się z płomieniami błyskawic, które przelatywały przez pola bitwy, jakby światła reflektorów. Miałem schronienie w jaskini na Sabotino. Duszą ludzka wśród okropności wojny jest wrażliwa na przerażające sensacje, ale wszystkie okropności, które widziałem podczas wojny zbladły wobec tego, co się stało teraz podczas burzy.

Jeden z balonów pozostał w powietrzu. Znajdował się w nim oficer nazwiskiem Area, który siedział w gondoli i spokojnie czynił obserwacje. Umyslnie wznosił się pośród ciemności, sądził bowiem, że z nieba zaciemnionego będzie mógł lepiej rozróżnić ogień z otworów dział, niż w czasie jasnego dnia.

Nagle błyskawica rozjaśniła ciemność, poczem zaległy jeszcze większe ciemności. Wśród nich spostrzegłem snop ognia w powietrzu. Balon, trafiony przez błyskawicę, płonął jasno. Wkrótce w ogniu tym stała się widomą potworna scena śmierci. Porucznik Aprea nie przeczuwał nagle grożącego mu niebezpieczeństwa. — Siedział w gondoli i obserwował. Dopiero telefon zawołał:

— Ratusz się, balon płonie!

Aprea spostrzedł swoje rozpaczliwe położenie. Otworzył szybko spadochron i umieścił się pośród lin. Ale płomień przerzucił się już na sieć lin spadochronu, któremu Aprea powierzył swoje życie. Czerwono-ogniste węże wily się wzdłuż lin, które coraz silniej paliły się, im bardziej spadochron zbliżał się do ziemi. Szmaty płonącego balonu spadały na ziemię razem z przepalonymi linami, jak deszcz ognisty.

Aprea wyl się wśród ognia. Widziałem na własne oczy, jak w śmiertelnym przerażeniu drżącymi palcami przeciągał po swoim ciele, ażeby zgasić iskry, padające na jego ubranie. Ale wnet kolo ogniaste przemieniło się w kulę płonąca. W chwilę później, napół zwęglone ciało ludzkie padło na wzgórze. Była to już masa nie do rozpoznania.

wychowania w Polsce podjął był swą wielką reformę. Z powodu trzechwiekowej rocznicy istnienia zakonu wydał Papież Benedykt XV do obecnego gen. zakonu list, w którym z wyżyn stolicy Piotrowej wypowiada szereg myśli o wiekuiście trwałych i zbawiennych podstawach wychowania.

Nawiązując do osoby założyciela Pijarów, św. Józefa Kalasantego, mówi Papież:

„Kogóż ze wszystkich, którzy w szkolnictwie ludowym największe położyli zasługi, godzi się porównać z tym mężem, który dla tej sprawy poświęciłszy i siebie i swych synów duchownych, tak wielkie zniósł przesładowania, że odnowił cierpliwość Joba! On to pierwszy ze wszystkich apostołów młodzieży uratował tę drogę miłości chrześcijańskiej przez to, iż w czasie kiedy powszechnie udzielano dzieciom nauki elementarnej za pieniądze, on przyjmował synów ludu na naukę bezpłatną, by z powodu ubóstwa nie zostali pozabawieni wszelkiej oświaty. A nawet, kiedy później otworzył swoje szkoły także dla bogatych, nigdy nie wymagał od nich pieniędzy, jako nagrody za nauczanie. I już na tym jednym przykładzie, by nie wspominać o innych, okazuje się dowodnie, jak przewrotni i zawiśnie spotwarzają kościół, ci, którzy głosząc siebie samych krzewicielami oświaty, obwiniają kościół, jakoby sprzyjając ciemności, pozostawiał lud w zupełnej ignorancji. Sw. Józef Kalasanta nie ograniczał się, jak ci nowi wychowawcy młodzieży, do samego wykładania przedmiotów szkolnych, z zaniedbaniem tego, co w wychowaniu najgłówniej: wpajanie zdrowych zasad życia cnotliwego; lecz przeciwnie — rozumiejąc to dobrze, iż nauka bez moralności jest w życiu niewystarczająca i niebezpieczna, kształcił jaknajusilniej umysł uczniów, jeszcze pilniej uprawiał ich serca, uszlachetniał dusze.

Pijarzy posiadają, jak wiadomo i w Krakowie kolegium, które utrzymuje szkołę średnią. Kolegium krakowskie będzie 3 czerwca r. b. obchodziło uroczyste trzechsetlecie założenia swego zakonu.



**Jeśli binokle potłuczone to zmartwienie zbyteczne**

gdyż szybko i tanio naprawia wszelkie uszkodzenia binokli i okularów

**SPECJALISTA  
OPTYK MECHANIK**

**J. Manela w Sosnowcu**

ul. MODRZEJOWSKA Nr. 1.

Bogaty wybór opravek znanej marki „K O S M A”.

Dobieranie szkieł ściśle wg. recepty lekarskich  
REPARACJE — NA POCZEKANIU.

Własnym wynalazkiem sklejam oprawki i klamry celuloidowe.

**Trzechsetlecie Pijarów.**

W roku bieżącym przypada trzechsetna rocznica założenia Pijarów czyli „Zakonu Szkół Pobożnych”, który położyl niespożyte zasługi na polu wychowania. W szczególności, jak wiadomo, zapisał się on złotymi głoskami w dziejach polskiej pedagogii około połowy XVIII wieku, gdy znakomity Pijar ks. St. Konarski uczczony przez naród nasz pamiętnym medalem z napisem „Sapere auro”, po długoletnim upadku

**Komisja Żywnościowa R. M. O.**  
w Sosnowcu  
podaje do wiadomości, że otrzymała nowy transport  
**boczków i szynek wędzonych,**  
które sprzedaje w sklepach swoich bez ograniczeń. 1126

**Komisja Żywnościowa R. M. O.**  
podaje do wiadomości, że otrzymawszy małą ilość bydła w tygodniu następnym wydadca może zaledwie  
po pół ćwierci funta mięsa tygodniowo na osobę bez gwarancji, że wszyscy posiadacze kart otrzymają tę porcję. 1127

**Zarząd Stowarz. Właścicieli Nieruchomości**  
m. Sosnowca  
1059  
zawiadamia, że w dniu 17 Czerwca r. b. w niedzielę o godz. 3 po poł. w sali Robotników Chrześcijańskich przy ul. Kościelnej, odbędzie się  
**Ogólne roczne zebranie członków Stow.**  
Porządek dzienny: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego. 2) Odczytanie protokołu ogólnego zebrania z dnia 18 lutego r. b. 3) Sprawozdanie z działalności Zarządu Stowarzyszenia od dnia 3 września 1916 r. 4) Sprawozdanie kasowe. 5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 6) Zatwierdzenie budżetu na rok 1917. 7) Wybór członków Zarządu i zastępców. 8) Wybór Komisji Rewizyjnej i zastępców. 9) Wnioski Zarządu. 10) Wnioski Komisji Rewizyjnej 10) Wnioski członków.  
Zarząd uprasza o składanie wniosków przez pp. Członków najpóźniej do dnia 12 b. m. w lokalu Stowarzyszenia.  
Upoważnienia do głosowania nie ważne. — Przy wejściu na salę — wymagane będzie okazanie legitymacji członkowskiej. —

**Zarząd Łagiskiego Stow. Spożywczego w Łagiszy**  
niniejszem zawiadamia Sz. Panów Członków Stow., że w dniu 17 b. m. t. j. w nadchodzącą niedzielę o g. 2 po poł. w sali Domu ludowego w Łagiszy odbędzie się roczne Ogólne Zebranie Członków Stowarzyszenia.  
Ponieważ zebranie to jest w drugim terminie, a więc ostateczne i prawomocne, ważnym będzie bez względu na ilość przybyłych na zebranie Członków.  
Wobec czego uprasza się o liczne przybycie 1114

**Wakacyjne Kursy Przygotowawcze**  
do wszystkich klas szkół średnich (męskich i żeńskich), wyższych realnych i gimnazjów zorganizowane przez  
**J. Judę, L. Rygiera i J. Strzeleckiego**  
zostaną otwarte d. 20 czerwca r. b. w lokalu szkoły żeńskiej przy ul. Dęblińskiej Nr. 1.  
Zapisy przyjmowane są od d. 6 czerwca r. b. w kancelarii szkolnej na 2-em piętrze w godzinach od 5 — 7 wieczorem.  
Te same kursy otwarte zostaną i w Będzinie. 1065  
O dniu otwarcia i lokalu szkolnym nastąpią oddzielne ogłoszenia.

Egz. od 1897 roku  
**Zakład Rowerów**  
**E. Pladek**  
SOSNOWIEC  
ul. Warszawska 10  
Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie tej branży wchodzące.  
Przybory rowerowe na składzie.

**SPECJALNOŚĆ:** Urządzenia kąpielowe, klozetowe, zlewowe, wadnia, gi, kanalizacje. Ogrzewania centralne. Pompy podwórzowe i wadociągowe.

**ZAKŁADY MECHANICZNE**  
**J. KRUSZYŃSKI**  
w SOSNOWCU, ul. PRZEJAZD Nr. 1 i WIEISKAN. 5.



**PRZEDSTAWICIELSTWO**  
 NA ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE  
 TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ

**„Przezorność”**

Dąbrowa Górnicza, ul. 3-go Maja № 11.

Ubezpieczenia na życie, kapitałów, rent i od wypadków nieszczęśliwych

572 Przedstawiciele: Kazimierz Srokowski i Leon Laskowski.

**K. Baran i J. Edelman**

SOSNOWIEC, ul. Kościelna Nr. 9.

**Zakład Rowerów**

Wykonuje wszelkie reparacje rowerów, przeróbki emaljowanie i niklowanie. Oraz skład części zapasowych. Wykonanie szybkie i solidne. 917



Gimnazjum żeńskie filologiczne

**W. Karczewskiej**

w ZAWIERCIU, ul. Kościelna Nr. 10

zawiadamia, że egzamina dla nowowstępujących kandydatek do wszystkich klas gimnazjalnych i klas przygotowawczych rozpoczynają się dn. 11 czerwca i trwać będą do końca b. m. Egzamina powakacyjne oraz rok szkolny rozpoczną się dn. 1 września. Zgłoszenia kandydatek przyjmie kancelaria gimnazjum. 1074

**Do Szanownej Publiczności!**

Wobec upałów oraz masowego spożycia rozmaitych napojów chłodzących, uważamy za swój obowiązek przypomnieć Szanownej Publiczności, że WODA SUROWA oraz przygotowane z niej napoje bywają częstokroć powodem niebezpiecznych zaszaleń. Z tego powodu prosimy NIE UTOŻSAMIAĆ napojów chłodzących wyrobu Towarzystwa „WIR” z tak samo nazywanymi wyrobami firm innych, ponieważ: W Zagłębiu JEDYNIEM Tow. „WIR” wyrabia wszelkie bez wyjątku wody WYŁĄCZNIE NA WODZIE DESTYLOWANEJ PARĄ.

**Detaliczne ceny WÓD wyrabianych przez Tow. „WIR”**

WODY: Sódowa i solcerska 1 Syfon 1/10 Litr. Fenigów 35
1 Butelka 1/2 Litr. 25,
Mineralne sztuczne 1 Butelka 1/2 Litr. 65,
1 Syfon 1/10 Litr. 80,
owocowe (Limonady) 1 Butelka 75.

Wody nasze posiadają na składzie: apteki, składy apteczne, solidniejsze Cukiernie, restauracje, hotele i sklepy kolonjalne.

Z poważaniem  
**„WIR”**  
 T-wo Zjednoczonych Aptekarzy Zagłębia Dąbrowskiego dla wyrobu sztucznych wód miner. w Sosnowicach.

**OSTRZEŻENIE.**

Niniejszym swracamy się do wszystkich właścicieli i kierowników fabryk wyrabiających WODĘ SODOWĄ oraz NAPOJE GAZOWE aby BEZWZGLĘDNIEM nie napełniali naszych butelek i syfonów, opatrzonych naszą firmą i marką ochronną na szkło, korku i główce w swoich fabrykach. Osyn taki będziemy uważali jako fałszowanie naszych wyrobów a ujawnione wypadki kierowali do sądu.

1051 T-wo Zjednoczonych Aptekarzy Zagłębia Dąbrowskiego dla wyrobu sztucznych wód miner. w Sosnowicach.

**Gruźlicę, chroniczny bronchit, kaszel, kokłusz**

LECZY

**FAGOSOL**

Ogólnie zalecany przez powagi lekarskie środek przeciw chorobom płucnym.

**FAGOSOL** usuwa kaszel i wydzieliny, pobudza apetyt i spowodowuje wzrost wagi wycieńczonego organizmu.


Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 1061

Skład Aparatów i Przyborów Fotograficznych. Specjalny Dział Hurtowy dla Fotografów Fachowców. Uwaga. Przy składzie urządzono ciemnicę i laboratorium dla wygody PP, amatorów fotografów, z czego korzystacie mogą bezpłatnie. - Ogromny Wybór Barometrów. -

**OPTYK**

**OSKAR EINHORN**

SOSNOWICE, Modrzejowska 4, róg ul. 3-go Maja wprost dworca W.-W.



**Dobry zarobek może mieć każdy!**

DARMO wyuczam lekcjami: wyrobu wszystkich gatunków mydła, pasty do obuwia, atramentów i t. p. tylko do 1 lipca. Jedyne za zwrot kosztów ogłoszenia. Zgłaszać się mogą tylko Polacy. Modrzejowska 5. PIEKARSKI od 11-ej do 2-ej.

Pamiętajmy, że wojna się skończy, a my już dziś musimy myśleć o stworzeniu sobie lepszej przyszłości. 1120

**Do sprzedania**

19 mórg w Strzemieszycach 1 km. od st. Dęblińskiej kol. położonych w koncesji węglowej „Siurpryz”. Węgiel bardzo płytko. Wiadomość u WŁ. MALINOWSKIEGO w Sosnowcu ul. Starososnowiecka Nr. 18 3 p. 984

**DRABNE OGŁOSZENIA**

**Urząd pośrednictwa pracy**

w Sosnowcu 791  
 ulica Dęblińska Nr. 11 (Iwangrodzka)  
**ma zajęcie**

dla: kucharek, służących, do wszystkiego, oraz potrzebuje dziewcząt do fabryki za granicę.

Wielka ilość robotników na drogi żelazne do Królestwa Polskiego Litwy i Kurlandji zarobek marek 1,80 do 2,60 i całe utrzymanie z pomieszkaniem. Także murarzy i robotników budowlanych i parobek do koni, oraz potrzeba 3 fryzjerów Polaków.

**Tamże poszukują pracy w kraju.**

szwaczki, praczki, dziewczęta do wszystkiego i do dzieci, kucharki, inżynier.

**Potrzebne do nabycia**

**1 beczka i pompa**

do asenizacji dołów ustępowych.

Zgłaszać się do J. Szegi w Puszkynie. 1106-1-4

**Wózek dziecienny**

spacerowy z budką w dobrym stanie kupię. Wiadomość w administr. „Kurjera”. 1122-2-1

**Do sprzedania**

króliki rasowe belgijskie i srebrne angielskie oraz klatki Wiadomość portiernia Hulczyńskiego. 1098 3-1

18) **Adwokat przysięgły**

prowadzi sprawy karne, cywilne, porady. prof. sby. Miller—Warszawa Miodowa 18. 1096-1-2

**Będzin, Przeczna 6,**

(okupacja austriacka), sprzedam dom 28 ubikacji z obszernym frontowym placem, ogrodem, wodą źródłaną. Informacji udzieli W-ny Pechowicz, Sączewska 2, lub właściciel: Warszawa, Jerozolimska 25, Jasiński. 1104

**Z powodu wyjazdu**

do sprzedania, fortepian, pianola instrument, przy pomocy, którego można, nie umiejąc grać wykonywać najtrudniejsze kompozycje na fortepianie, obrazy, instrumenty miernicze i meble ul. Starososnowiecka 18 wprost ul. 3 Maja 3 p. W tymże domu na trzecim piętrze jest po wynajęcia lokal składający się z 8 pokoi. 980-7-1

**Pokój umeblowany**

wynajme tamże są do sprzedania łóżko pojedyncze, lampy elektryczne Wiadomość: Szosnowska 6 mieszkania 9. 1084-2-1

**7-mio klasista**

poszukuje kondycji na wyjazd najchętniej na wieś. Wiadomość w „Kurjerze”. 1118-1-3

**Najem koni roboczych,**

przeprowadzki, zwózka towarów, Lępkowski, Sosnowiec, Fabryczna 16, I-sze piętro. 1109

**Do sprzedania Bazar**

na Policynnej Nr. 7. Wiadomość u p. Malinowskiego Starososnowiecka Nr. 18 III p. 1078-7-1

**Potrzebny**

człowiek do konia ze znajomością robót polnych Nowopogońska 35. Kalusiński. 1115-2-1

**Zgubiono**

torebkę skózaną, ciemno-zieloną w niedzielę podczas pokazu gimnastycznego w parku sosnowieckim, znalazca raczy odnieść nagrodą na ul. Policynną Nr. 8. 1107

**Wyższe Kursy Pedagog. Naukowe Katolickiego Związku Kobiet Polskich**

WARSZAWA, Krakowskie Przedmieście 36.

Specjalizacja w kierunku: historyczno-literackim, przyrodniczo-matematycznym.

Kancelaria otwarta od godz. 11-ej do godz. 2-ej po południu. 1072

**Kino-Sfinks**

w Sosnowcu.

Od piątku 16 do poniedziałku 18 czerwca włącznie

**TRAGEDJA RZEZBIARZA**

wzruszający dramat w 5-ciu wielkich częściach, odegrany przez słynnych artystów duńskich w Kopenhadze.

AKTY: 1) Pożar, 2) Cudowny posąg, 3) Rzeźbiarz i architekt, 4) Obłąkany, 5) Uratowany przez miłość

**Widoki Normandji**

prześliczne krajobrazy — wspaniałe zdjęcia z natury.

**Fatalny Dzień**

bardzo komiczny.

NAD PROGRAM: 1123

**W PENSJONACIE** nadzwyczaj wesela farsa.



# Z dnia na dzień.

## Z Sosnowca

Dnia 16/VI

### Nabożeństwa.

Jutro porządek nabożeństw w sosnowieckim kościele parafjalnym będzie następujący: Msze św. o godz. 6, o 8, i o 9 i pół rano. Suma o godzinie 11-ej po południu. Nieszpory o 3 i pół.

— **Dzieci na letnisko.** Na skutek wystąpienia RGO, do general-gubernatorstwa w Lublinie o pozwolenie na wysłanie do okupacji austriackiej 5000 dzieci, w tych dniach od władz okupacyjnych w Lublinie nadeszła odpowiedź przychylna.

— **Wystawa szkolna.** Dzisiaj i jutro w 8-klasowej szkole męskiej im. Staszycy (b. handlowa) zwiedzać można bezpłatnie wystawę rzeźb i rysunków, wykonanych przez młodzież w bieżącym roku szkolnym.

— **Towarzystwo Rozwoju Rzemiosł i Handlu** w nadchodzącą niedzielę dn. 17 b. m. o godzinie 3 po południu w lokalu Gospody Mieszczanek urządzi dla swych członków i wprowadzonych gości pogadankę na temat „Instytucje finansowe zastosowane do potrzeb rzemiosł i handlu. Pogadankę wygłosi p. Józef Sobański.”

— **Zebrańie właścicieli nieruchomości.** W najbliższą niedzielę dnia 17-go b. m. o godzinie 3-ej po południu w domu robotników chrześcijańskich przy ul. Kościelnej odbędzie się ogólne zebranie „Stowarzyszenia właścicieli domów i placów.”

— **Wczorajsza uroczystość** w kościele Najświętszego Serca Jezusowego zgromadziła znaczną rzeszę wiernych. Plac kościelny udekorowany był flagami o barwach papieskich i narodowych, ołtarz główny ze statua Pana Jezusa pięknie przybrany zielenią. Wotywe o godzinie 8 rano odprawił ks. prefekt Witalis Grzeliński, uroczystą Sumę z asystą celebrował ks. rektor Franciszek Raczynski. Sumę poprzedziło kazanie okolicznościowe o nabożeństwie do N. S. Jezusowego oraz procesja z Najświętszym Sakramentem naokoło kościoła. O godzinie 6 po południu odbyły się uroczyste nieszpory z wystawieniem i procesją, poczem wszyscy zebani udali się na plac kościelny, gdzie pod figurą Pana Jezusa odczytany został uroczysty akt poświęcenia się Najświętszemu Sercu. Piękny ten obchód wywołał we wszystkich podniosłe wrażenie.

— **Zebrańie Tow. Pożyczkowo-Oszczędności.** Zarząd Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego w Sosnowcu zawiadania, że w niedzielę dnia 24 czerwca r. b. o godz. 3-ej po południu w lokalu własnym przy ulicy Małachowskiego Nr. 11 (dawniej Fabryczna) odbędzie się nadzwyczajne zebranie pp. Reprezentantów. Porządek dzienny zebrania następujący: 1) Wybór Przewodniczącego, 2) Odczytanie i zatwierdzenie protokołu ostatniego zebrania reprezentantów z dnia 3-go czerwca 1917 r., 3) Wnioski władz Towarzystwa, 4) Wnioski członków, 5) Wybory: a) 6) członków Rady, b) 3) członków Zarządu, c) 2) Zastępców członków Zarządu, d) 3) członków Komisji Rewizyjnej, e) 3) Zastępców członków Komisji Rewizyjnej. Uwaga I W razie niedojścia do skutku zebrania w pierwszym terminie, zebranie to odbędzie się w tymże lokalu w niedzielę dnia 1-go lipca 1917 r. o godz. 3-ej po poł. i postanowienia tegoż będą prawomocne bez względu na ilość przybyłych (§ 30 reg.). Uwaga II. Zarząd uprasza W. Panów o podawanie swych wniosków na piśmie przynajmniej na 3 dni przed zebraniem Reprezentantów, t. j. do dnia 21 czerwca 1917 r. włącznie; wnioski zgłoszone w terminie późniejszym, zostaną odłożone do następnego zebrania.

— **Prezes RGO w Sosnowcu.** Onegdaj bawił w naszym mieście prezes Rady Głównej Opiekuńczej w Warszawie książe E. Sapieha, który zwiedził szereg zakładów dobroczynnych, jako to: kuchnię przy ul. Trzeciego Maja, przytułek na ul. Szerokiej, ochronkę na „Ludwiku”, instytucję „Kropki Mleka” przy ul. Czystej i w. i. Objaśnienia udzielał księciu-prezesowi między innymi ks. proboszcz Pleniewicz, p. L. Rudowski i panie opiekunki.

— **Zebranie.** W sobotę dnia 23 b. m. o godzinie wpół do 3-ej po południu w lokalu własnym przy ul. Małachowskiego Nr. 11 odbędzie się ogólne zebranie Rady Powiatowej Opiekuńczej.

— **U lekarzy.** Dnia 23 b. m. o godz. 4 i pół po poł. odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie Towarzystwa Lekarskiego w lokalu Domu Ludowego (Jasna 23).

— **Loterja dobroczynna.** Towarzystwo Dobroczynne urządza w naszym mieście loterję pieniężną. Gały dochód czysty pójdzie na biednych. Bilety ukaza się w sprzedaży z końcem bieżącego miesiąca. Jak wiadomo, loterja taka urządzona w roku zeszłym przez Tow. Dobroczynności na Sekcję

Wzajemnej pomocy, cieszyła się ogromnym powodzeniem.

— **Niemieckie monety srebrne.** Pisma niemieckie donoszą, że urzędy pocztowe otrzymały polecenie przesyłania wszystkich monet srebrnych do banku państwowego ponieważ monety te otrzymają nowe znaki (zeichen).

— **Zakaz sprzedaży pism.** W Nr. 119 „Gazety Urzędowej” władze Ces. Niem. w Warszawie zamieszczono rozporządzenie następujące: Sprzedaż obydwu w Krakowie wychodzących dzienników „Naprzód” i „Głos Narodu” zabroniona jest w obrębie General-Gubernatorstwa warszawskiego na czas od dnia 20 maja do dnia 19 czerwca. Warszawa, dn. 20 maja 1917 r. Ces. Niem. Jeneral-Gubernatorstwo warszawskie.

— **Normańska Ustawa ochotniczych straży ogniowych** została opracowana w szerszej redakcji (w miejsce dawnej rosyjskiej) przez Zarząd Związku Florjańskiego z uwzględnieniem nowoczesnych potrzeb organizacji straży i złożona została władzom do zatwierdzenia. Pomyślnie rozwijający się Związek Florjański (liczba członków przekracza już 1000 osób) uznaje za stosowne w myśl dezyderatu, wyrażonego na Zjeździe Ogólnokrajowym Straży Ogniowych rozszerzyć swą Ustawę, która to w nowej redakcji przedłożona zostanie przez Zarząd d. 17 b. m. walnemu zgromadzeniu Związku.

— **Niefortunny skok.** W domach familijnych Fitznera wypuszczony duży prosiak, należący do p. F., zatywając swobody, wpadł do sieni domu, następnie wbiegł po schodach na drugie piętro, skąd uczynił skok, niezręczny jednak, bo zabił się na miejscu.

— **Zabawa.** W niedzielę dn. 17 czerwca w ogrodzie przy teatrze „Zacisze” odbędzie się Wielka Artystyczna Zabawa, na którą złoży się wiele atrakcji i niespodzianek jak loteria fantowa, poczta, confetti, serpentiny oraz konkurs piękności z nagrodami. Na scenie pod wytrawnym kierownictwem Wł. Bernatowicza odegrana zostanie wesoła 1 akt. sztuka ludowa „Ancyra” ze śpiewami i tańcami „Łobzowanie” i krotoczwila „Kandydaci na radnych”. W przerwach monologi, kuplety, śpiewy i obrazy kinematograficzne. Wejście na zabawę włącznie z kinematografem i przedstawieniami teatralnymi Mk 1 — uczniowie 50 fen. Początek zabawy o g. 3-ej po poł.

## Z Będzina.

— **Nabożeństwa.** Jutro w niedzielę porządek nabożeństw w kościele parafjalnym następujący: Msze św. o godzinie 7, 8 i pół, 9 m. 15, Suma o godzinie 11-ej, nieszpory o 3 i pół.

— **Procesja.** W ubiegły czwartek z okazji oktawy Bożego Ciała odbyły się w miejscowej świątyni parafjalnej solenne nieszpory z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu, zakończone procesją naokoło kościoła. Zwyczajem oktawy Bożego Ciała obchodzoną była nader uroczysta procesja, jak to bywało i w Boże Ciała, wypadła wspaniale, do prowizorycznie urządzonych ołtarzy w różnych punktach miasta; w uroczystościach brały udział wszystkie instytucje, cechy ze sztandarami i korporacje kościelne. Niestety, obecnie Będzin to nie ten Będzin co dawniej.

— **Otwarcie sezonu letniego straży ogniowej.** Jutro w niedzielę o godzinie 9 m. 15 w kościele parafjalnym odprawiona zostanie solenna wotywa, z racji otwarcia prób sezonu letniego straży ogniowej robotniczej. Po nabożeństwie straż w komplecie uda się na przyjęcie do remizy, gdzie potem odbędzie się pierwsze ćwiczenie.

— **Konfiskata.** Od paru dni funkcjonariusze policji obchodzą sklepy, celem konfiskaty esencji herbacianej. Esencja ta uznana została za szkodliwą dla organizmu.

— **Most na Przemysły łączący łąki podmalobadzkie z przedmieściem Malobądem** chyli się ku upadkowi. Wyboje znajdujące się na nim mogą przy przejeździe spowodować większe nieszczęście. Dawniej konserwacją mostu zajmował się młyn, prosperujący podówczas w Malobądu, firmy „I. D. Potoka i S. wie, Obecnie młyn ten jest nieczynny.

— **Kapiele przymusowa.** Wszystkie osoby znajdujące się w oddziałach izolacyjnych zmuszane są do kąpieli. Podobne oczyszczanie izolowanych dokonywane jest dwa razy tygodniowo

## Z Dąbrowy.

Magistrat m. Dąbrowy zaprasza pp. majstrów ślusarskich na zebranie organizacyjne cechu ślusarzy w Dąbrowie w dniu 18 czerwca r. b. to jest w poniedziałek o godz. 7 i pół wieczorem

## FELJETONIK.

### Placek z serem.

Jakżeż ucieszyli się państwo Jadalscy, gdy dnia pewnego otrzymali ze wsi od cioci Ludki królewski — jak na dzisiejsze czasy — prezent: prawdziwy placek.

— Pani starsza, z Wólki, przysłała placek! — oświadczyła służąca pewnego wieczoru majowego, wchodząc do pokoju.

Słowa te podziałały na zebraną przy wieczerzy rodzinę państwa Jadalskich elektryzująco. Po chwilowym osłupieniu rzucono się formalnie na Boga ducha winny placek i wydałyby go wkrótce z tekturowego pudełka.

— Rzeczywiście, placek! — zawołał ucieszony pan Jadalski.

— Dzisiaj, placek! to coś arcy-niebywałego! — dodała pani Jadalska.

— Mamusi! proszę o kawałek! — zakończył zdaje się najtrafniej 7-letni Tadzio.

— O, nie!

— Słusznie, takie rzeczy podczas wojny idą na wagę złota.

— Zaczniemy od jutra. Do śniadania dostawać każdy będzie mały kawałek, aby na dłużej starczyło — zakonkludowała pani Jadalska.

— No, tak znów nie! — powiedział dzisiaj — wtrącił nieśmiało pan Jadalski.

— Nie, stanowczo nie!

— Chciałbyś się przekonać czy też on jest z serem. Ser — to dzisiaj wszak fenomen!

— Czy z serem? jutro się przekonasz! — i pani Jadalska umieściła placek na jednej z pułek kredensu, aby go myszy nie zjadły.

Po kolacji cała rodzina udała się na spoczynek. W mieszkaniu zaległa cisza. Morfeusz rozpoczął swe panowanie.

Pan Jadalski spał niespokojnie. Męczyły go jakieś widziadła, przewracał się z boku na bok. Około północy szarpnął się gwałtownie i widocznie pod wpływem dziwnego snu z ust jego padło słowo:

— Placek... hm... placek!

W sypialni odczuwało się młasknięcie.

— Czy też on jest z serem?

W ciszy nocnej skrzyknęło łóżko, poczem rozległy się słabe kroki.

Pan Jadalski cichutko skradał się w stronę kredensu. Lekko powiewała (mówiąc poetycznie) jego tunika, znacząca się białą plamą na tle ciemnego pokoju.

By placek robił wrażenie jedzonego przez myszy, p. Jadalski chwycił go oburącz i bez pomocy noża wchłaniał w siebie pulchne ciało.

— Tak, on jest z serem! — sapał ciężko, mając pełne usta ciasta. Ale trzeba coś zostawić!

Placek, zmniejszony o połowę, spoczął na dawnym miejscu, a pan Jadalski, zadowolony z „mysiego” podstępu wtulił się ostrożnie pod kołdrę.

Widocznie jednak połowa placeka, którą obecnie zawierał w sobie, zrobiła go cięższym: podłoga skrzyknęła, łóżko jęknęło, dość, że pani Jadalska poruszyła się niespokojnie na łóżku.

— Placek... placek!... Myszy pewno się dobrały! Jakiś szmer! — i pani Jadalska również w samej „tunice” pobiegła do stołowego pokoju

— Dlaczegoż go nie zabrałam do spiżarni? dlaczegoż? — szeptała boleśnie. Oh... oh!... Ale on wcale nieżył! A co za ser? Tak, tak, wcale nieżył! Z placeka pozostała tylko szósta część.

— Przekłete myszy, przekłete! — mruczała pani Jadalska, kładąc się do łóżka... i trzymając w ręku spory kawałek placeka...

Tadzio miał przykry sen. Śniły mu się dwa wielkie szczury, pochłaniające przysłany od babci placek.

— A dla mnie kawałek! — krzyknął przez sen Tadzio, zerwał się z łóżka i pobiegł do stołowego pokoju.

— Dobrze mi się śniło! prawie cały placek już zjadły. Ale jeśli zjadły tyle mogły zjeść i resztę!

Po tych słowach Tadzio najspokojniej w świecie dokończył żywota nieszczęśliwego placeka z serem.

Nazajutrz rano w mieszkaniu państwa Jadalskich panowało niezwykle zamieszanie.

— Myszy zjadły placek!

Postanowiono kupić trzy pułapki i dwa funty zatrutej pszenicy.

— Podłe myszy — mówił pan Jadalski.

— Nikczemne, bezwstydnne! — dodała pani Jadalska.

Tadziowi żal się zrobiło myszy, które niesłusznie posądzone zostały o zjedzenie całego placeka.

— Mamusi... bo... to... ja... właściwie też jadłem placek!

Jadłeś?

— Łakomczuch!

— Wstydy, wstydy!

— Ale ja zjadłem tylko resztę, którą zostawiły myszy.

— Rzeczywiście, gdy człowiek ma myszy i dzieci w domu, nie może, nie trzymać na wierzchu. Wszystko zjedzą! — irytowała się pani Jadalska.

— Zupełnie słusznie — powtórzył z przekąsem pan Jadalski.

Wacław Grabiński.



w sali wydziału zgromadzeń rzemieślniczych w magistracie celem dokładnego omówienia spraw z organizacją cechu związanych. Pożądanym jest możliwie większy udział w zebraniu.

## Z Ząbkowic.

Koncert w Ząbkowicach odbędzie się w niedzielę 17 b. m. w sali Domu Ludowego. W program wchodzi część koncertowa, z udziałem amatorów miejscowych i okolicznych i odegraną zostanie komedia w 1 akcie Al. hr. Fredry p. t. „Swieczka zgasła”.

Dla przyjezdnych dogodnym będzie pociąg o godzinie 7 wieczorem, a powrotny o 11 wiecz.

Całkowity dochód jest przeznaczony na Wielką Kwestę Ogólną Krajową „Ratujcie dzieci”. Piękny cel wywoła zapewne gorące poparcie ze strony publiczności.

## Jubileusz węgla.

Dziwnie się zdarza, że w tym roku właśnie, gdy brak węgla tak nieprzyjemnie odczuwamy, przypada 600 letni jubileusz węgla kamiennego. W roku 1317 czytamy pierwszą notatkę w dokumentach o węglu w Essen, wówczas w miasteczku niepozornym, lecz posiadającym znane opactwo.

W akcie założenia szpitala pod wezwaniem św. Ducha, do dziś jeszcze istniejącego przytulku dla starców, czytamy co następuje: Miejsce przed pokojem służby może braciom służyć do składowania drzewa i węgla (carbonum). Słowo to oznacza oczywiście węgiel kamienny, bo węgla drzewnego używano tylko w kuźniach. W Belgji znano węgiel już wiele wcześniej, bo w Leodyum wspomina się go już w r. 1198 a mianowicie jako czarną ziemię, nadającą się doskonale na opał. Ze używaniem węgla rozszerzyło się tak wolno wynika stąd, iż posiadano wówczas wszędzie dostatek drzewa do palenia, a węgla używano tylko wyjątkowo. Pokłady węgla znajdują się zresztą w dolinie Rury, tak że ich odkrycie łatwo przez wypadek mogło nastąpić.

Z powodu wzrostu ludności i rozszerzenia przemysłu żelaznego nastąpił brak drzewa. Wskutek tego ożywiło się górnictwo. Przy końcu 16 stulecia dosięgło nawet rozkwitu; chociaż w owych czasach każdy na swej posiadłości kopał węgiel z ziemi i nie można było jeszcze mówić o właściwym górnictwie. Dopiero po użyciu większych ilości utworzyły się towarzystwa osób górnictwem się trudniących.

Wojna 30-letnia zniszczyła obiecujące zaczątki górnictwa, a choć później tworzono nowe towarzystwa, można dopiero w połowie 18 stulecia zauważyć pewien postęp w tym kierunku. Za pomocą maszyn parowych docierano głębiej w ziemię, ale zaprowadzono je ogólnie dopiero przed 30 laty.

Od tego czasu bogate pokłady węgla nad rzekami Emichera i nad Lipą można było otworzyć i właśnie krótko przed wojną obecne wydobywanie węgla dosięgło 100 milionów ton rocznie. Punkt ciężkości górnictwa węglanego przeniósł się z nad rzeki Rury do Emschery, a później znajdujemy go nad Lipą. Miasto Essen mimo to nie straciło na znaczeniu i jako środowisko węglanego okręgu nad Rurą.

## Więści ze stolicy.

Wyjazd z Warszawy. Ruch wyjezdny z Warszawy na prowincję zwiększa się z każdym dniem. Do urzędu Ewakuacyjnego zgłosiło się o pomoc na wyjazd w marcu osób 1720, w kwietniu — 1639, w maju — 3000. Cyfry te obejmują tylko tych, którzy nie mają środków na podróż i korzystają z pomocy Urzędu Ewakuacyjnego. Siędemdziesiąt proc. zśród nich stanowią niestali mieszkańcy Warszawy, posiadający na wsi rodzinę lub bliskich krewnych. Poza tym wyjeżdża dużo rodzin bez pośrednictwa Urzędu Ewakuacyjnego.

Najwięcej wyjeżdża na wieś kobiety z dziećmi, których mężowie pozostają w Warszawie i przesyłają im stałe zapomogi, pozatym wyjeżdża sporo rodzin, przenoszących się całkowicie na prowincję. Najmniej z Warszawy wyjeżdża żydów; niewielki też procent stanowią wśród wyjezdnych rezerwiści.

Ceny na nowe zboża. Wydano już rozporządzenie, ustanawiające obowiązujące ceny za zboże z nowych zbiorów tegorocznych. Za żyto, jęczmień i owies płacone będzie do 20 m., za pszenicę 24 marki, kartofle — 8 m. za centnar podwójny (240 funtów) z dostawą do najbliższej stacji kolejowej. Ceny te obowiązować będą do 1 kwietnia 1918 r. Od tego terminu ceny wyższe zwiększone będą o 4 marki. Wyżej wymienione płody należą, jak wiadomo, do artykułów kontyngensowych i podlegają przymusowej sprzedaży urzędowi aprowizacyjnemu władz okupacyjnych, które płacić będą powyższe oznaczone ceny rolnikom.

Aresztowania na „czarnych giełdach”. Milicja 4-go komisariatu dokonała obławy na spekulantów, tłumnie zbiegających się przy ul. Gęsiej. Aresztowano kilkadziesiąt osób. Po sporządzeniu protokółów w komisariacie, wypuszczono ich na wolność. Jednocześnie dokonano obławy na „giełdzie” przy ul. Muranowskiej, gdzie uprawiają handel kartami chlebowymi i żywnościami. Tutaj aresztowano około 30 osób.

Likwidacja zakładów żyrardowskich. Czynną częściowo aż do ostatnich czasów zakłady fabryczne w Żyrardowie mają być w najbliższej przyszłości, według krążących pogłosek, zlikwidowane a wszyscy pracownicy otrzymają wypowiedzenia. Jednocześnie zlikwidowane mają być poszczególne sklepy zakładów żyrardowskich w Warszawie i innych miastach Królestwa. Zakłady fabryczne w Żyrardowie zatrudniały przed wojną około dziesięciu tysięcy pracowników i należały do największych fabryk lnianych w Europie.

## Zjazd ziemianek.

Powstałe u nas Koła ziemianek w działalności swej wykazują dużą ruchliwość i żywotność, podejmując ważne zadania społeczne. Na ostatnim zjeździe w stolicy w naradach wzięło udział 240 osób, wśród nich wiele właścianek należących do kółek gospodyń.

Główną treścią obrad była sprawa, zreferowana przez p. M. Karczewską ze Szreniska, udziału kobiet w wyborach do rad gminnych. Mówiła ona o prawach i obowiązkach kobiet w gromadzie i gminie. Wyliczała i uzasadniała te obowiązki, jakie spadają dzisiaj na wiejską kobietę w dziedzinie oświatowej, społecznej w gospodarce

gminnej, w sprawie rozwoju przemysłu i rolnictwa, w kwestji dobroczynności publicznej i podniesienia poziomu moralności. We wniosku żądała referentka konieczności uczestniczenia kobiet w radach gminnych i prawa głosu dla kobiet w wyborach do tych rad, a to w tym celu, by do nich weszli ludzie naprawdę odpowiedni, którzyby stanowili zdrowy element narodowy i obywatelski. Po ożywionej dyskusji wniosek mówczyni zjazd jednomyślnie uchwalili.

W dalszym ciągu rozpatrzono cały szereg spraw wewnętrznych Stowarzyszenia. Uchwalono między innymi wysłać instruktorkę po kółkach, stworzyć kuchnię ruchomą, któreby wędrowały od jednego kółka gospodyń do drugiego i uczyły gotowania umiejętnie i porządków domowych młode dziewczęta wiejskie.

W sprawie przyjmowania dzieci z miasta zebrane delegatki, a przede wszystkim właścianki gorąco się wypowiedziały za jaknajszerszą w tym względzie akcją, oświadczając, że z całym sercem przyjmą dzieci miejskie u siebie dla zachowania ich zdrowia i życia do lepszych czasów. Podczas jednej z przerw zebrano pięćset kilkadziesiąt marek i sto kilkadziesiąt rubli na obiady dla inteligencji, wydawane przez Stowarzyszenie Ziemianek w Warszawie.

## R. B. Rogulski

cechowy majster z duński

SOSNOWIEC, ul. Jasna Nr. 7.

Wykonuje wszelkie roboty żduńskie. Przetawianie i reparacje starych piecy, budowa nowych, pokojowych, piekarskich, cukierniczych, kuchennych z własnych lub powierzonych materiałów.

868

## OFIARY.

Henio Placek samsiat wieńca na trumnę swej ohrzestnej młki 6. p. Petroneli z Ciągryńskich Domarańszkowskiej składa na sekoję „Ratujcie dzieci” mk. 5.

## Rozkład jazdy pociągów

odchodzących z Sosnowca.

### Dworzec Wiedeński

#### Do Warszawy

Osobowy	— — —	7.07 rano
Pospieszny	— — —	10.57 rano
Osobowy	— — —	6.50 wiecz.
Pospieszny	— — —	11.20 w nocy

#### Do Ząbkowic

Osobowy	— — —	9.30 rano
---------	-------	-----------

#### Do Częstochowy

Osobowy	— — —	12.06 w połud.
Osobowy	— — —	3.01 po połud.

#### Do Katowic

Pospieszny	— — —	6.02 rano
Osobowy	— — —	9.10 rano
Osobowy	— — —	12.53 w połud.
Pospieszny	— — —	1.35 po połud.
Osobowy	— — —	7.37 wiecz.
Osobowy	— — —	12.21 w nocy

### Dworzec Dębliński

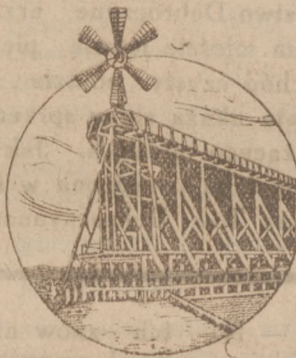
Z Sosnowca do Kazimierza odchodzą

Osobowy	— — —	6.12 rano
"	— — —	3.49 po połud.
"	— — —	8.51 wiecz.

Z Kazimierza do Sosnowca przychodzą

Osobowy	— — —	5.44 rano
"	— — —	2.06 po połud.
"	— — —	6.16 wiecz.

## Zakład Kąpielowo-Zdrojowy CIECHOCINEK



Kąpiele solankowe, błotne, kwaso-węglowe, elektryczne i inhalatorjum. 167

Świetne skutki lecznicze. Najtańsze utrzymanie.

SEZON WSTĘPNY od 1 maja do 1-go czerwca.

SEZON GŁÓWNY od 1-go czerwca do 1 października.

Dla kuracji domowych poleca się szlam, ług, wodę mineralną i stołową. Reprezentacja A. SZMOLKE, Warszawa, Marszałkowska 149.

CesarSKI Zarząd Kąpielowy.

# Drukarnia „Kurjera Zagłębia”

SOSNOWIEC, ul. Dęblińska Nr. 7.

WYKONYWA: □

DZIEŁA, GAZETY, BROSZURY, DYPLOMY, AKCJE, ZAWIADOMIENIA ŚLUBNE, KLEPSYDRY, KARTY WIZYTOWE, LISTY ZAŁOŻENIA, SPRAWOZDANIA, TABELI, BLANKIETY, KOPERTY, RACHUNKI, AFISZE i t. p.

WYKONANIE SOLIDNE.

CENY PRZYSTĘNE.